

Gdzie sztuka jednoczy dużych i małych

Napisano dnia: 2018-12-17 20:21:03



LĄDEK-ZDRÓJ. Od minionej soboty w kurorcie głośno jest o spektaklu, który w kinoteatrze zaprezentowała grupa miejscowych pasjonatów sztuki. A była nim opowieść o przyczajonym pastuszku i ukrytym smoku, w którą zaangażowało się aż 70 wykonawców. Przez scenę lądeckiego kinoteatru - wypełnionego po brzegi - przewinęli się aktorzy w każdym wieku - od najmłodszych po najstarszych. Wszyscy świetnie kreujący swoje role, do których przygotowywali się przez jakiś czas w różnych miejscach.



To, co najbardziej godne jest podkreślenia, to chęć zaprezentowania widzom przez grupę mieszkańców wspaniałej strony Łądko-Zdroju, jaką jest ich jednoczenie się przy Melpomenie, gdy ma się do przekazania coś ciekawego i zarazem pozytywnego. Udało się to z powodzeniem reżyserowi **Pawłowi Pawlikowi**, wspieranemu przez niedużą ekipę współpracowników. O scenariusz zadbał **Tomasz Pawłęga**, kostiumy przygotowała **Beata Gromiec-Sasaga**, wiele serca w swoje czynności włożyli: **Karolina Sierakowska**, **Gabriela Naporowska-Rodak**, **Dominika Radwan**, **Joanna Cieśla**, **Joanna Sapkowska-Pieprzyk**, **Helena Pavlenko** i **Dominika Olejnik**. A w rolach głównych wystąpili **Mirosława Boduch**, **Przemysław Kumor**, **Emilila Mozer**, **Zbigniew Pabian**, **Tomasz Pawłęga**, **Alicja Piwowar** i **Genowefa Włodarczyk**. Wokół nich byli widoczni; zespół "Skrzynczanki" ze Skrzynki, Teatr "Stąd", grupa teatralna "Ale Teatr", członkowie Pracowni wokalne Centrum Kultury i Rekreacji oraz Lądeckiej Akademii Tańca.



Po tym wydarzeniu, które przyciągnęło więcej widzów niż miejsc w kinoteatrze burmistrz **Roman Kaczmarczyk** tym bardziej jest przekonany, że Łądkowi-Zdrojowi niezbędna jest sala widowiskowa z prawdziwego zdarzenia, równocześnie większa.

(bwb)

Foto Krzysztof Mossakowski - CKiR Łądek-Zdrój